

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 13-go sierpnia 1938 r.

Zarządzenie Starosty Powiatowego w sprawie zwalczania pryszczycy.

Na zasadzie rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 22 VI. 1938 roku Nr. W. I. 1 f/344/38 zostają

wcielone do okręgów zapowietrzonych i zagrożonych z powodu pryszczycy następujące miejscowości:

Okręg zapowietrzony		Okręg zagrożony	
Nazwa gminy	Miejscowość lub zagroda włączona do okręgu zapowietrzonego	Nazwa gminy	Miejscowość włączona do okręgu zagrożonego
Zduny	w Chaehalni zagr. Früehaursta Ernsta, Jäasch Emilii	Zduny	Gromada Chaehaluia
Zduny m.	w Zdunach pl. Kościuszki, ul. Mickiewicza i Sieukiewicza	Zduny m.	Miasto Zduny
Rozdrażew	w Dąbrowie zagr. Kasiora Józefa	Rozdrażew	Gromada Dąbrowa
Krotoszyn m.	Kościła Franciszka	Krotoszyn m.	ul. Leśna

Krotoszyn, dnia 9 sierpnia 1938 r.
Nr. W. 13/64/38.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Komunikat.

Ponieważ zachodzą zbyt często poważne usterki w związku z wystawianiem i wydawaniem świadectw miejsca pochodzenia zwierząt jak również nadużycie przy obrocie zwierzętami zarządzam na zasadzie przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22. 3 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 408) by w świadectwach miejsca pochodzenia zwierząt:

1. w rubryce opisu zwierząt wypisywane były wymagane określenia jak gatunek, maść, płeć, wiek, znaczek uszny, piętno i t.p. u bydła rogatego i zwierząt jednokopytowych, u świń, owiec i kóz gatunek, ilość (słowami) płeć i maść a u drobiu gatunek i ilość.

2. w rubryce imię i nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza oraz miejsce pochodzenia zwierząt, podawany był dokładny adres faktycznego posiadacza (sprzedawcy) a nie jak to się często zdarza, kupującego (nabywcy).

3. w rubryce miejsce przeznaczenia i cel wyprowadzenia (wywozu) zwierząt było podawane dokąd dane zwierzę ma być wyprowadzone (wywiezione) np.: do uboju w rzeźni miejskiej w Gostyniu, lub prywatnej Szymańskiego Stanisława w Krobi, na stację kolejową w Krobi celem dalszego wywozu do rzeźni w Katowicach, na targ remontowy w Gostyniu i t.p.

4. rubryka: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania nabywcy (o ile wiadomo) była wypełniana zgodnie z istotnym stanem rzeczy. Rubryka ta może pozostać niewypełniona JEDYNIEM W WYPADKU, jeżeli właściciel wyprowadza zwierzę na jarmak, targ i przed komisję remontową, gdyż tylko w tych wypadkach nazwisko i adres nabywcy nie jest znany. W wypadkach wydawania świadectw miejsca pochodzenia w związku z kupnem i sprzedażą zwierząt, posiadacz zwierzęcia OBOWIĄZANY jest podać nazwisko imię i miejsce zamieszkania

nabywcy. Podawanie fikcyjnych nazwisk nabywców zwierząt jest równoznaczne z wprowadzeniem w błąd przedstawiciela władzy i podlega karze. Ponieważ zachodzą często wypadki podawania fikcyjnych nazwisk przez nabywców celem uchylania się od płacenia podatków, polecam celem obrony interesów Państwa, świadectwa miejsca pochodzenia wydawać po osobistym zgłoszeniu się posiadacza jak i nabywcy oraz po uprzednim wylegitymowaniu nieznanego nabywcy.

W świadectwach miejsca pochodzenia winno być każdorazowo stwierdzone, że miejscowość, z której zwierzęta pochodzą jest w chwili wydawania świadectwa wolna od zaraźliwych chorób zwierzęcych (gruźlica, wścieklizna psów i kotów, pojedyncze wypadki węgla, szelestniej, zarazy dzierzyny i bydła rogatego, nosaiczny oraz różycy świń nie stanowią przeszkód do urzędowego zaświadczenia, że miejscowość jest wolna od zaraźliwych chorób zwierzęcych), że wyprowadzenie (wypędzenie, wywożenie) zwierząt tego gatunku z miejscowości pochodzenia nie podlega żadnym ograniczeniom oraz, że o ile to zostało zarządzone, zwierzęta nie są przeznaczone zagranicę. W wypadkach zakazu wywozu zwierząt zagranicę winno być na górnym brzegu świadectwa wypisane czerwonym atramentem „wywóz [danych zwierząt zagranicę wzbroniony“.

W końcu zanaczam, że świadectwo miejsca pochodzenia zwierząt nie wolno wydawać do rąk nabywcy (handlarza) lecz jedynie dotychczasowemu posiadaczowi zwierzęcia.

Krotoszyn, dnia 10 sierpnia 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. W. 6/2/38.

—o—

Dział nieurzędowy.

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA.

„Trzeba, aby każde polskie dziecko, ucząc się pierwszych słów pacierza, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierstwa“.

MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ.

Dzień 15 sierpnia jest świętem żołnierza polskiego. Jest dniem dumy i rado-

ści. Jest dniem, który nas wszystkich łączy w tej dumie i tej radości.

Osiemnaście lat temu rozgrywała się — jak ją angielski mąż stanu określił — „osiemnasta wielka bitwa w dziejach świata“.

Chodziło nie tylko o byt i granice

Polski. Chodziło o uratowanie kultury chrześcijańskiej, cywilizacji zachodniej Europy. Chodziło o to, by przez Polskę nie przeniknęła w głąb Europy doktryna komunistyczna, by Europa nie uległa „sowietyzacji“.

Żołnierz polski sprawił, że to nie na-

stąpiło.

Jakże by dziś przedstawiał się obraz Europy, gdyby nie mur żołnierski, gdyby nie polskie karabiny i bagnety, które w połowie sierpnia 1920 zagroziły czerwonym armiom przedostanie się za zachód Europy?

Walczył wtedy żołnierz polski o byt państwa, właśnie po niemal półtorawiekowej przerwie wskrzeszonego. Walczył nie o to, by zdobywać cudze kraje — lecz by bronić własnego.

Walczył pospołu chłop i robotnik, i student i rzemieślnik. Dokonała się przemiana wszystkich tych stanów i zawodów w jedno pojęcie: żołnierz. Odpadły wszystkie różnice, rozbieżności, partykularyzmy i doktryny. Polska zamieniła się w jeden wielki obóz żołnierski.

Był że to cud? Nie! To był wspólny przejaw instynktu samozachowawczego narodu. To było zrozumienie, że w chwili groźnej, w obliczu niebezpieczeństwa, nieważne jest wszystko inne, a ważną jedynie siła obronna.

Nareszcie w tych przełomowych dniach sierpniowych zatriumfowała w Polsce — jak to określa Marszałek Smigły-Rydz — „idea żołnierstwa“.

Ideę tę wyniósł z pomroki ostatnich lat niewoli Józef Piłsudski. Była przy-

walona różnymi „koncepcjami“, powstałymi w wieku 19-ym, po upadku powstania styczniowego. Koncepcją ugody i trójlojalizmu, koncepcją dyplomatycznych sukcesów, koncepcją autonomii, koncepcją pozytywizmu, koncepcją odpornienia się przez bogacenie się i t.d. Józef Piłsudski zakwestionował skuteczność tych wszystkich „kierunków“ i „prądów“, które nurtowały społeczeństwo polskie. Za najskuteczniejszy warunek odzyskania niepodległości państwowej uznał wcielenie w życie i w czyn „idei żołnierstwa“. Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Drużyny Bartoszewskie, Legiony i POW — były właśnie wcieleniem w życie tej idei. Nie została zrozumiana... Pojęli go jeno młodzi...

I dopiero wtedy, gdy przemoc ze Wschodu zagroziła bytowi państwa — upowszechniła się ta idea, objęła cały naród, zespoliła go i umożliwiła zwycięstwo.

Mamy w naszych dziejach nie tylko ten przykład z przed 18 tu laty, świadczący, jakie skutki pociąga za sobą przenikanie w głąb społeczeństwa „idei żołnierstwa“ i jak tragiczne ma następstwa jej brak w świadomości ogółu. Dziś wiemy już dobrze, że to, co się rozegrało na ziemiach polskich pod koniec

18-go stulecia — było następstwem zaniku „idei żołnierstwa“. Gdy sejmy przeciwstawiały się „aukcji wojska“, gdy rozplenilo się w narodzie przeświadczenie, że „niechby wszędzie wojna, byle wiesz spokojna“, gdy wokół państwa się zbroiła, a Polska Sasów i Stanisława Augusta demobilizowała się, gdy zamarał duch żołnierski, który przenikał zastępy, wiedzione do zwycięstw przez Batorych i Chodkiewiczów i Koniecpolskich i Sobieskich — chyliła się Rzeczpospolita ku upadkowi i stała się lupem obcej przemocy.

— „Rzeczpospolita nasza — powiedział jeden z kanclerzy naszych 17-go wieku — jest otworzysta i cóż postawimy dla obrony jej otwartych granic, jeśli nie piersi żołnierskie...“

Stowa te nie straciły waloru prawdy po dzień dzisiejszy.

I dlatego „idea żołnierstwa“ jest tak żywą w naszej świadomości.

Dzień 15 sierpnia poświęcamy tej idei. W dniu tym każdy Polak świętuje wraz z naszą siłą zbrojną. W przeświadczeniu, że każdy Polak — kimkolwiek by był, jakie zajmuje stanowisko i jakie wyznaje poglądy — jest nieczym innym, jak tylko żołnierzem w służbie naczelnej idei: obrony Polski.

—o—

Z Dalekiego Wschodu.

Ostatnio pisze się wiele na tle starć zbrojnych na styku Korei i Mandżurii z Sowietami o możliwości wybuchu wojny między Japonią a Sowietami. Miejsowość, wokół której toczy się spór, ma jakoby posiadać, według opinii japońskich wojskowych, duże znaczenie strategiczne, zagrażać bezpośrednio Korei.

W przebiegu rokowań Sowiety odrzuciły żądania Japonii, wycofania wojska

ze spornego rejonu. Na miejscu trwają lokalne walki, w których wojsko sowieckie występuje wciąż zaczepnie, a według relacji każda strona zwycięża zadając przeciwnikowi straty, sięgające reszta niedużych setek ludzi, broni i czołgów. Jednocześnie sowieckie eskadry lotnicze bombardowały linie kolejową w północnej Korei i „miasto Keiko (Kozo).

Japończycy ograniczają się do odpie-

rania razów, a eskadry ich samolotów przeleciały wzdłuż granicy, nie przekraczając jej jednak, a tylko dla „ostrzeżenia“. W Japonii zarządono również pogotowie przeciwlotnicze. Ale prasa zachowuje dużą rezerwę wyrażając przekonanie, że da się uniknąć wojny. Rząd w Tokio jest tego samego zdania i traktuje graniczne zajścia, jako incydenty lokalne. Japonia zaproponowała załatwienie sporu pogranicznego na zebraniu komisji delimitacyjnej.

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ 33

Twoi japońscy sprzymierzeńcy mogą przyjść, zabić. Mam tylko jedno życie. I jedną wolę.

Van Steen nie nie odpowiedział. Nacisnął guzik dzwonka elektrycznego. (Dlaczego wobec tego pali się tu naftowa lampa — pomyślał Monty dziwnie...) Drzwi uchyliły się z wolna. Pseudo-sofer zbladł na widok wchodzącego. Ale nie odważył się wykonać najmniejszego ruchu. Wiedział, że to będzie równoznaczne ze śmiercią.

Dues ex machina — zaśmiał się Dick. Jego przedział był idealnie zaczesany, usta uśmiechnięte z zadowolenia.

— Nie ruszaj się, Van Steen, lub może von Stein, jak wolisz. — Podeszedł bliżej, nogą zatrzaskał drzwi. — Widzę, że przybyłem w samą porę. Niech go pan zrewiduje, Leroy — powinien mieć dokument przy sobie, o ile nie zmienił się od hamburskich czasów.

Monty odzyskał panowanie nad ruchami. Poznał natychmiast tego grubego człowieka.

— Należy się panu wyjaśnienie — ciągnął Dick swobodnie, celując przytem ostro i dokładnie: — Moi przyjaciele sądzili, że mam idee fixe, gdy uparłem się że zlokaltzuję w obliczeniach tę tajną radiostację... A jednak...

Wycofali się ostrożnie, zostawiając człowieka skrępowanego i wściekłego.

— Uważać, Leroy — jeszcze pan nadejmu na leżącego Japończyka. Musiałem go poprosić, aby przespał się trochę.

Dopiero gdy znaleźli się w bezpiecznym oddaleniu Dick spowaźniał i zapytał lakonicznie: — Co pan wie, Leroy. Proszę mi zdać dokładną relację. Myślę, że wyzbył się pan nieufności względem naszej piątki.

Monty Leroy wyciągnął rękę i w milczeniu uściśnął wymownie dłoń swego wybawcy.

— Byłem naiwny — lecz więcej nim nie będę.

Potem opowiedział o swych dotychczasowych przeżyciach.

Fjuu! — gwizdnął Dick. — Z tego wynika, że pośpiech jest mocno wskazany.

ROZDZIAŁ XII.

Trucizna „Pacha“

Wszystko to — od chwili zjawienia się Dicka w pokoju; steroryzowanie van Steena i ucieczka w noc — rozegrało się w takim tempie, że Monty ledwie mógł nadążyć myślami za biegiem wypadków. Nie orientował się w kierunku i zdał się całkowicie na przewodnictwo grubego pana o dobrodusznym wyglądzie. Nie zadawał żadnych pytań aż do chwili gdy Dick zatrzymał się i wskazał w dół:

— Moja motorówka ukryta jest tam, za skałą. Sądzę, że droga wodna będzie bezpieczniejsza.

— Dokąd pan mnie prowadzi; to wszy-

stko jest takie... dziwne.

— Poruczniku Leroy, nie trać głowy — bo będzie ci teraz bardzo potrzebna. Bilans jest prosty i jasny: wywiad japoński chce zdobyć raport, a my nie chcemy do tego dopuścić.

— Jak pan się znalazł... tak nagle i w sam czas.

— Przypadek. Zostałem na naszym jachcie i manipulowałem przy radiu. Obliczyłem, że tu gdzieś w pobliżu musi być źródło zakłóceń. Wybrałem się na przeszpiegi i przybyłem akuratnie w porę. Słyszałem twoją rozmowę z van Steenem.

Monty skinął głową: — Co teraz?

— Musimy zobaczyć co dzieje się z Allanem i trzema pozostałymi. Fakt natychmiastowego odjechania tej kobiety, — o czym słyszałem przed chwilą od ciebie — wcale mi się nie podoba. Obawiam się, że stało się coś nieprzyjemnego. Tahashi to groźny przeciwnik.

Dał ostry wiatr i powietrze przenikał chłód. Motorówka podskakiwała na grzebieniach fal jak lupina orzechowa. Nad nimi przewalały się rzadkie obłoki, z poza których wychylał się księżyc. Monty siedział na dziobie i wpatrywał się w granatową noc. Głupie to, ale nie mógł zapomnieć chwili owego pocałunku, tam, przy torze. Czy kobieta może być taka przewrotna. Wydawała się sympatyczna i miła. Prawda, i ona spełniała tylko otrzymane rozkaz.

— Wciąż myślisz o Annie Muret. — Dick obserwował go uważnie. Uśmiechnął się: — Człowiek to najbardziej skomplikowane zwierzę na ziemi... C.d.n.

Posiadanie Korei jest dla Japonii pod względem wojskowym ważne. Korea — to najkrótszy pomost łączący wyspy Japonii z Chinami północnymi, gdzie się kieruje jej największa ekspansja. Jakakolwiek ofensywa Sowieców w tym kierunku byłaby z powodu bezdroża, górzystego terenu i ubóstwa kraju wprost niemożliwa.

Wbrew przewidywaniom zatarg sowiecko - japoński zaostriął się w dniach ostatnich. Moskwa postawiła Japonii warunki, uważane za godzące w prestiż. Sowiety wydały w niedzielę pierwszy komunikat wojenny. Posiada on następujące brzmienie: „Japonia wszczęła działania wojenne z Sowiecami. Sowieckie wojska wspomaganie oddziałami artylerii przystąpiły do akcji, mającej za celu usunięcie oddziałów japońskich z

terytorium Sowieców. Wojska sowieckie zajęły wszystkie niezbędne punkty strategiczne“.

Mamy więc już trzecią wojnę bez wypowiedzenia. Sto samolotów sowieckich atakuje wojska japońskie. Artyleria japońska podczas walk unieruchomiła blisko 50 czołgów sowieckich.

Z Hiszpanii.

Wojska gen. Franco zakończyły pomyslnie drugą fazę operacji, polegającą na likwidacji postępów natarcia wojsk „czerwonych“ na odcinku rzeki Ebro, rozpoczętego, jak wiadomo 25-go lipca bieżącego roku.

42 dywizja „czerwona“, która w niedzielę wycofała się na lewy brzeg rzeki Ebro, pozostawiła w rękach oddziałów

narodowych poważny materiał wojskowy i przeszło 300 jeńców.

Możliwość dostaw drobiu na rynek szwajcarski.

Przy imporcie do Szwajcarii drobiu białego i żywego istnieją dość surowe przepisy weterynaryjne. Mimo, że układ polsko - szwajcarski przewiduje kontyngent przywozowy dla drobiu z Polski, to jednak w ciągu roku ubiegłego, tak jak i bieżącego kontyngent ten nie jest wykorzystany. Wskazaniem byłoby, by firmy polskie zainteresowały się bliżej możliwością zbytu i wyzyskaniem istniejących warunków rynkowych.

—o—

OSRODEK SIŁY POLSKIEJ NA NASZYM WYBRZEŻU MORSKIM.

Pierwszy lord admiraliteji Duff Cooper wpłynął na jachcie admiraliteji angielskiej „Enochantress“ do portu gdynskiego...

Przybyły do Gdyni pod dowództwem komendanta wojskowej morskiej szkoły w Brest, komandora Bernouin, trzy kontrtorpedowce marynarki francuskiej „Jaguar“, „Chacal“ i „Leopard“, mając na pokładzie uczniów szkoły morskiej.

Gdy czytamy te dwie wiadomości — w całej pełni świadczamy sobie, czym stała się Gdynia, jaki element siły i światowego znaczenia reprezentuje. Jeszcze kilkanaście lat temu — nikomu na świecie nieznana, kilkaset mieszkańców licząca wioska kaszubska, prymitywna przystań dla łodzi rybackich — dziś miasto przeszło 100-tysięczne, największe (jeśli chodzi o obroty handlowe, o ilości ładowań i wyładawań) port na Bałtyku; dziś baza morskiej siły zbrojnej Polski i dziś wszystkim innym światowym portom pod względem nowoczesnych urządzeń techniczno-nawigacyjnych dorównujący punkt który największą potęgą morską na świecie, Wielka Brytania, zaszczyca wizytą swego pierwszego lorda admiraliteji, a francuskie kierownictwo floty wojennej obiera jako teren, który z korzyścią dla siebie obojczy mają uczniowie szkoły morskiej.

Jesteśmy społeczeństwem, które niestety bardzo łatwo ulega sugestiom pesymistycznym i chętnie daje posłuch tym, co pomniejszają nasze wartości, szukają wciąż dziury w całym, starają się — słowem i piórem — obrzydzają nam rzeczywistość.

Tym wszystkim trzeba przeciwstawić wielkie osiągnięcia, realne zdobycze naszej 20 letniej, od chwili wskrzeszenia państwa, pracy twórczej.

Trzeba im choćby wskazać na Gdynię na ten twórczy rozmach, który marna wioska rybacka przemienił w największy na Bałtyku port.

Ale nie tylko dla nas samych jest to nauka optymizmu i wiary we własne siły. Pamiętamy przecież te czasy, kiedy mówiono o Polsce jako o „państwie sezonowym“, kiedy klepano nas protekcyjnie po ramieniu i traktowano w Europie jako biednych „klientów“, branych chętnie pod kuratelę i uważanych za „quantite negligible“, za coś, o czym się mówi na polu z politowaniem na polu z lekceważeniem.

Dziś saluty powitalne z armat naszych okrętów wojennych, witające jacht brytyjski admiraliteji i francuskie kontrtor-

pedowce — przygłaszały zupełnie te lekceważące nas angi sugestie światowe, dziś odbrzmiewają te solutny siłą, która stawia Polskę w rządzie prawdziwych państw morskich. Dziś sternik naszej polityki zagranicznej, gdy wyprawia się do innych państw morskich — jak up. ostatnio do Norwegii — wsiada na okręt polski do Gdyni; a gdy dowódcą floty angielskiej przybywa do naszego portu, przyjmuje go na naszym wybrzeżu minister Beck.

To „okno na świat“, które otworzyliśmy w porcie gdynskim — jest już dziś nie tylko punktem węzłowym naszej turystyki i naszych stosunków gospodarczych ze światem. Już nie tylko opanowaliśmy zupełnie wymianę ludzi i towarów drogą morską, nie tylko rozbudowaliśmy flotę pasażerską i handlową, nie tylko utworzyliśmy szereg linii okrętowych, zmierzających do wszystkich portów pięciu części świata, nie tylko pod polską banderą wywozimy nasze produk-

ty i przywoczymy, co na obczyźnie nabyć jesteśmy zmuszeni — ale stworzyliśmy ponadto z Gdyni ośrodek wielkiej siły państwowej, promieniujący na świat cały i mnożący naszą powagę na świecie.

Dokonaliśmy tego w rekordowo krótkim czasie. Dokonaliśmy — co najważniejsze — własnymi siłami.

Tak jak własnymi siłami dokonujemy wielu innych rzeczy. Jak własnymi siłami stworzyliśmy naszą siłę zbrojną, jak uruchomiliśmy wielkie centra rodzimego przemysłu, jak rozbudowujemy C. O. P. jak własnymi siłami obroniliśmy się przed wstrząsami kryzysu gospodarczego uchroniliśmy naszą walutę i obroniliśmy budżet nasz przed niedoborem.

I dlatego właśnie do naszej wielkiej Gdyni skierowuje Francja swych młodych marynarzy, by ujrzeli to, cośmy zdołali w ciągu ledwie kilkunastu lat stworzyć i dokonać, a dumny jacht brytyjski admiraliteji przywozi nam w gościnę lorda Duff Coopera.

Wieniec czyli dożynki.

Wieniec należy do najpiękniejszych i najstarszych zwyczajów narodowych. Jest to uroczystość rolnicza, obchodzona z powodu ukończenia żniwa. Obchód wienca sięga starosłowiańskich czasów. Była to jedna z głównych uroczystości religijnych pogańskich w dawnej Słowiańszczyźnie. Na wyspie Rugii czyli Rojanie wznosiła się świątynia i posąg Światowida, jednego z pierwowzorków bogów słowiańskich, który głównie w Polsce i na Rusi czczeni odbierał. Był on wyobrażony z czterema głowami i rogami w rękę, do którego co rok nalewano miodu. W uroczystość dożynek kapłan wylewał miod z szalaczny na stóp bożyszcza, czynił pokłony i modlitwy za ojczyznę, rodaków, siebie i majątki, w końcu nalewał róg nowym miodem i wypijał, a powłócznie napelniony wkładał posagowi w rękę. Potem przynoszono ogromny chleb boski, czyli bochen, za który się chwalał kapłan, pytając się zebranych, czy go widzą. Gdy odbierał odpowiedź, że jest widziany, oświadczył, iż przagne, aby za rok go zupełnie zakrył.

Otóż nasz staropolski wieniec jest niejako dalszym ciągiem owego obrzędu naszych praojców słowiańskich — otacza go zatem urok wiekowej przeszłości.

Dlatego pojąć łatwo, że tak z powodu odległej starożytności, jako też, że tu chodzi o chleb, ten arcydar niebios, wieniec wielkie ma znaczenie.

Najwspanialej obchodzi się wieniec czyli okżeń w Krakowskim i Sandomierskim. Gdy już wkrótce się ma ukończyć żniwo, wija dziewięczęta wieniec nie tylko z pszenicy i innego zboża, ale dobierają także jabłek, orzechów, kwiatów, tasimeczek i innych świecidełek. W okolicach Krakowa przybiera wieniec postać korony o 4 lub więcej łukach czyli przepłotach, które się wznoszą w górę, ozdobione u szczytu wianeczkami. Dziewieczyna, która pierwsza żęła i grabiła, zwana przodownicą, bierze na głowę ową zbożową koronę i spieszy najprzód do kościoła, gdzie składa wieniec na ołtarzu. Po ukończeniu nabożeństwa przodownica bierze znowu wieniec na głowę i znosi go do sołtysa, gdzie zostaje złożony i przykryty na osobnym stole. Gdy ze dworu znać dano, że państwo oczekają, zbiera się cała gromada i wśród dźwięków muzyki i radosnych śpiewów postępuje uroczystość, a przodownica z wiankiem idzie na czele. W niektórych okolicach przywiązywano lekko na wierzach wienca koguta, który zjadał ziarno lub trzepotał skrzydłami. Przed dworem oczekuje dziedzic i dziedziczka z dziećmi i krewnymi. Jeden ze starszych wie-

(Dalej ciąg na str. 6)

OGŁOSZENIE.

Stowownie do art. 60 p. 4. rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. X. 1934 r. o K. K. O. (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 860) ogłasza następujący plan przeprowadzenia likwidacji majątku Komu-

nalnej Kasy Oszczędności powiatu Krotoszyńskiego w likwidacji z siedzibą w Koźminie, który oparty jest na następującym bilansie likwidacyjnym zestawionym na dzień 31 grudnia 1937 na pod-

stawie ustalonego uprzednio majątku Kasy przez zestawienie wszystkich jej aktywów i pasywów.

-0-

STAN CZYNNY:

	zł	gr
1) Kasa i sumy do dyspozycji w bankach	224 608,93	
2) Papiery wartościowe	2 371,—	
3) Pożyczki wekslowe:		
a) w portfelu	74 321,50	
b) w redyskoncie	67 608,—	141 929,50
4) Weksle protest. i w skardze z pow. poz. bilans. przeznaczają się na spłatę redyskonta weksli kwotą 5.300,— zł.	128 519,62	
5) Rachunek bieżący	69 011,—	
6) Pożyczki terminowe na zastaw	53 345,—	
7) Pożyczki na skrypty dłużne	33 300,—	
8) Pożyczki hipoteczne	194 373,38	
9) Należności z tytułu układów konwers.	494 846,13	
10) Nieruchomości	41 749,44	
11) Ruchomości	5 000,—	
12) Różne	3 744,54	
13) Dopłata Związku Założycielskiego	342 180,04	
	1 734 978,58	

STAN BIERNY:

	zł	gr
ZOBOWIĄZANIA UPRIWILEJOWANE.		
1) Sąd Grodzki Krotoszyn, koszty sądowe figurujące na rachunku „Różne“	307,40	
ZOBOWIĄZANIA NIEUPRIWILEJOWANE.		
2) Wkłady oszczędnościowe	1 067 522,54	
3) Rachunek bieżący	11 166,07	
4) Redyskont weksli	75 048,—	
5) Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	558 712,—	
6) Pożyczki udzielone Kasie	3 266,50	
7) Różne	18 956,07	
	1 734 978,58	

Przewiduje się w dodatkowym planie likwidacyjnym okresy następujące likwidacji Kasy:

I. Okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1938 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ

	zł	gr
1) Gotówka w Kasie i w bankach	224 608,93	
REALIZACJA AKCJI KREDYTOWEJ.		
2) Weksle zdyskontowane:		
w portfelu	9 396,50	
w redyskoncie	16 498,—	25 894,50
3) Weksle protestowane i w skardze	40 252,48	
4) Rachunek bieżący	100,—	
5) Pożyczki na skrypty dłużne	2 500,—	
6) Pożyczki terminowe na zastaw	1 805,—	
7) Pożyczki hipoteczne	19 622,25	
8) Należności z tyt. układów konwersyjnych	21 775,37	
9) Różne	2 667,24	
10) Dopłata Związku Założycielskiego	39 706,77	
	378 932,54	

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE:

	zł	gr
1) Zobowiązanie uprzywilejowane	307,40	
2) Wkłady oszczędnościowe:		
Grupa w/g Ilości wysokości kont Suma zł gr		
a) MAJĄCE BYĆ CAŁKOWICIE SPŁACONE:		
do 100,— zł	1232	19 186,74
od 100,— do 200,— zł	93	12 535,51
od 200,— do 500,— zł	91	22 935,65
od 500,— do 1000,— zł	118	50 044,52
wkłady zwaloryzowane	1249	81 121,22
	Razem:	185 823,64
b) WKŁADY MAJĄCE BYĆ CZĘŚCIOWO WYPŁ.		
od 1000,— do 3000,—	147 á 650,— zł	95 550,—
od 3000,— do 5000,—	29 á 650,— zł	18 850,—
od 5000,— do 10000,—	23 á 650,— zł	14 950,—
ponad 10000,—	9 á 650,— zł	5 850,—
	razem:	135 200,—
W czasie likwidacji od 8/4. 1936 do 31. 12. 1937 r. wypłacono z każdego konta po 400,— zł tak, że w roku 1938 dopełnia się do kwoty 1000,— zł.		
3) Redyskont weksli		16 513,—
4) Dyskonto akceptów Banku Akcept. Różnica poz dyskonta akcept. a należn. konwers. stanowi upłatę pożyczki z Pomocy finans. Ministerstwa Skarbu (patrz str. 30)		37 822,—
5) Pożyczki udzielone Kasie		3 266,50
		378 932,54

O B J A S N I E N I E:

Po całkowitym wypłaceniu wkładów oszczędnościowych do 1.000,— zł pozostają jeszcze do wypłacenia:

od 1.000,— zł do 3 000,— zł	147 kont na 106.603,14 zł
od 3.000,— zł do 5 000,— zł	29 kont na 77.125,93 zł
od 5.000,— zł do 10.000,— zł	23 kont na 119.746,09 zł
ponad 10.000,— zł	9 kont na 443.023,74 zł
Razem:	208 kont na 746 498,90 zł

II. Okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1939 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ.

	zł	gr
1) Papiery wartościowe	2 191,—	
2) Weksle w portfelu	7 230,—	
Weksle w redyskoncie	15 695,—	
3) Weksle protestowane i w skardze z pow. sumy przeznaczają się na spłatę redyskonta weksli kwotą 5.300,— zł.	29 573,19	

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE.

	zł	gr
1) Wkłady oszczędnościowe:		
Po całkowitym wypłaceniu wkładów oszczędnościowych do 1.000,— zł (patrz str. 35) pozostanie jeszcze 208 kont na zł 746.498.90 Od tej sumy wypłaci Kasa w roku 1939 — 10% czyli		
		74.649,89

4) Rachunek bieżący	10.100,—	2) Redyskont weksli	20.995,—
5) Pożyczki terminowe na zastaw	10.791,—	3) Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	
6) Pożyczki na skrypty dłużne	2.500,—	Różnica poz. dyskonto akceptów, a należn. konwers. stanowi upłatę pożyczki Pomocy Finansowej z Ministerstwa Skarbu	66.486,—
7) Pożyczki hipoteczne	46.200,—		
8) Należności z tyt. układów konwersyjnych	26.915,90		
9) Różne	883,30		
10) Dopłata Związku Założycielskiego	10.051,50		
	<u>162.180,89</u>		<u>162.180,89</u>

III. Okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1940 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE.

	zł	gr		zł	gr
1) Weksle w portfelu	6.240,—		1) Wkłady oszczędnościowe:		
Weksle w dyskoncie	11.685,—		W roku 1940 wypłaci Kasa 10% od pozostałych wkładów oszczędnościowych na dzień 31. 12. 1937 r. t. j. 208 kont na 746.498,90 zł czyli	74.649,89	
2) Weksle protestowane i w skardze	12.669,59		2) Redyskont weksli	11.685,—	
3) Rachunek bieżący	6.091,—		3) Dyskonto akceptów Banku Akcept.	135.682,—	
4) Pożyczki terminowe na zastaw	3.882,—		Różnica poz. bilans. dyskonta akceptów, a należn. z tyt. układów konwers. stanowi upłatę pożyczki Pomocy Finansowej z funduszu Ministerstwa Skarbu		
5) Pożyczki na skrypty dłużne	2.500,—				
6) Pożyczki hipoteczne	32.050,—				
7) Należn. z tyt. układów konwers.	30.296,65				
8) Różne	194,—				
9) Dopłata Związku Założycielskiego	116.408,65				
	<u>222.016,89</u>			<u>222.016,89</u>	

IV. Okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1941 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE.

	zł	gr		zł	gr
1) Weksle w portfelu	3.500,—		1) Wkłady oszczędnościowe:		
Weksle w redyskoncie	7.345,—		W roku 1941 wypłaci Kasa 10% od pozostałości wkładów oszczędnościowych na dzień 31. 12. 1937 r. t. j. od 746.498,90 zł czyli	74.649,89	
2) Weksle protestowane i w skardze	8.633,31		2) Redyskont weksli	7.345,—	
3) Pożyczki term. na zastaw	3.682,—		3) Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	19.050,—	
4) Pożyczki na skrypty dłużne	2.500,—				
5) Pożyczki hipoteczne	26.850,—				
6) Należn. z tyt. układów konwers.	31.858,40				
7) Dopłata Związku Założycielskiego	16.676,18				
	<u>101.044,89</u>			<u>101.044,89</u>	

V. Okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1942 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE.

	zł	gr		zł	gr
1) Weksle w portfelu	2.450,—		1) Wkłady oszczędnościowe:		
Weksle w redyskoncie	3.820,—		W roku 1942 wypłaci Kasa 10% od pozostałości wkładów oszczędnościowych na dzień 31 XII. 1937 r. t. j. od sumy 746.498,90 zł czyli	74.649,89	
2) Weksle protest. i w skardze	1.894,70		2) Redyskont weksli	3.820,—	
3) Pożyczki termin. na zastaw	2.182,—		2) Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	19.100,—	
4) Pożyczki na skrypty dłużne	500,—				
5) Pożyczki hipoteczne	25.590,—				
6) Należn. z tyt. układów konwers.	38.616,71				
7) Dopłata Związku Założycielskiego	22.516,48				
	<u>97.569,89</u>			<u>97.569,89</u>	

VI. Okres po 1942 roku.

ŚRODKI NA SPŁACENIE ZOBOWIĄZAŃ

ZOBOWIĄZANIA MAJĄCE BYĆ SPŁACONE.

	zł	gr		zł	gr
1) Papiery wartościowe		180,—	1) Wkłady oszczędnościowe	447.899,84	
2) Weksle w portfelu	45.505,—		2) Rachunek bieżący	11.166,07	
Weksle w redyskoncie	12.565,—		3) Redyskont weksli	14.690,—	
3) Weksle protest. i w skardze	35.496,35		4) Dyskonto akceptów Banku Akcept.	280.572,—	
4) Rachunek bieżący	52.720,—		5) Różne	18.956,07	
5) Pożyczki terminowe na zastaw	31.003,—				
6) Pożyczki na skrypty dłużne	22.800,—				
7) Pożyczki hipoteczne	44.061,13				
8) Należn. z tyt. układów konwers.	345.383,10				
9) Nieruchomości	41.749,44				
10) Ruchomości	5.000,—				
11) Dopłata Związku Założycielskiego	136.820,46				
	<u>773.283,48</u>			<u>773.283,48</u>	

Kozmin, dnia 31 grudnia 1937 r.

Likwidatorzy Kasy: (—) St. Masłowski (—) S. Zagórski

ZWIĄZEK
Komunalnych Kas Oszczędności
w Poznaniu

ODPIS

Poznań, dnia 18 maja 1938 r.

P. T.

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Krotoszyńskiego (w likwidacji)

W KOZMINIE

Nasz znak: 2271 — LI/Z

Na podstawie § 4 ust. 1 pkt. 10 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1936 r. wydanego w porozumieniu

z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych o Związkach Komunalnych Kas Oszczędności

ZATWIERDZA SIĘ
plan przeprowadzenia likwidacji majątku Kasy, nadesłany Związkowi przy piśmie

Kasy z dnia 26 kwietnia 1968 r. oparty na ustaleniach stanu całego majątku Kasy według bilansu netto na dzień 31 grudnia 1937 r. a przewidujący dopłatę Związku założeńieleckiego Kasy w wysokości

zł. 342.180,04 płatna w następujących ratach:

w roku 1938	zł	39 706,77
" 1939	"	10 051,50
" 1940	"	116.408,65

w roku 1941	zł	16.676,18
" 1942	"	22.516,48
" 1942	"	136.620,46
razem i w. zł		342.180,04

ZWIĄZEK KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W POZNANIU

Prezes: (—) Barciszewski

Dyrektor: (—) Adameczewski

Śniaków gromady przemawia tkliwie do państwa, poczem pan i pani odbierają wieniec, który zwykle zawieszają w sieni, gdzie wisi przez rok cały do następnego żniwa.

Przy wieńcu żniwiarze i żniwiarki nucą różne piosenki, w których najczęściej zachodzi zwrotka:

Plon niesiemy plon
Jęomości w dom,
Bodaj zboże plonowało, —
Po sto korcy z męda dało.

Zwykle w tych piosenkach zachodzą pochwały dla dziedziców, a nagany dla ekonomów i włodarzy, o czym mogą przekonać następujące zwrotki:

Przed dworem leży kamień
Nasza pani siedzi na nim,
Siedzi, siedzi, uśmiecha się,
Gdyby róża rozkwitała się.
Nasza pani jako łania
Nasz ekonom gdyby bania.
Przed dworem wisi kosa
Nasz ekonom kiejby osa,
Kiejby osa, kiejby żmija
Bo co chwila szuka kija.

Po odebraniu wieńca rozpoczynają się tany; pan tańczy z przewodniczką, a córki z gospodarzami i parobkami, a krewni z wieśniakami i wieśniaczkami. Rzeczna to i uroczyście chwila — chwila zgody, braterstwa i jedności. Powszeczną wtedy panny wesolość, a nie wolno nikomu wymówić się od tańca. Tany

przeplatane częstym poczęstunkiem, jak piackiem, nieważno i niesłuszną wódką, bo zakorzenił się w naszej Polsce zwyczaj, że bez pijatyki nie może się odbywać żadna uroczystość ludowa, trwają zwykle do późnej nocy.

W naszym powiecie odbędą się „Dożynki” Kółka Rolniczego dnia 21 sierpnia w Krotoszynie, 18 sierpnia w Korytach. Niech więc każdy spieszy na te imprezy aby zobaczyć, jak obchodzą „Dożynki” w naszym powiecie.

Program „Dożynek” w Krotoszynie podajemy w wiadomościach lokalnych, a program „Dożynek” w Korytach podamy w następnym numerze.

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Obywatel!

Zbliża się dzień 15-go sierpnia, rocznica wielkopomnego zwycięstwa Odrodzenia Rzecz. nad barbarzyńcą wschodnim. Dzień 15-go sierpnia to dzień radości i dumy każdego Polaka manifestującego uczucie wolnych obywateli dla własnego wojska, dzień ten, to dla społeczeństwa widomy znak największego polskiego zwycięstwa przypadającego w dniu święta M. B. Zielnej. Dzień 15 sierpnia to święto Wojsk Polskich, najwyższego dobra Rzeczypospolitej święto skonsolidowanego pod znakiem obrony Narodu Polskiego. 18-tą rocznicę tegoż zwycięstwa uczci miasto nasze obchodem z następującym programem: W poniedziałek, dnia 15 sierpnia o godz. 7,00 poobudka — hejnał z wieży ratuszowej, o godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo w kościele poklasztornym dla wojska, władz i organizacji, o godz. 14-tej wielka zabawa ludowa w Hotelu Strzelnica aż do zmierzchu, o godz. 20,30 zabawa taneczna na salach Hotelu Strzelnicy.

Zarząd Miejski prosi Przedstawicieli Władz, Organizacje i Obywatelstwo o wzięcie licznego udziału w uroczystościach i o udekorowanie domów chorągiewami o barwach narodowych.

Godziny urzędowe poczty.

W niedzielę 14 sierpnia poczta uieczynna. Doręczone będą tylko przesyłki pocztowe i paczki żywnościowe.

W dniu 15 sierpnia godziny urzędowe dla publiczności od 9—11-tej i jednorazowe doręczenie poczty.

Telegraf i telefon czynny 14 i 15 bez zmian.

Zabawa Ludowa.

W związku z obchodem Święta Narodowego odbędą się w poniedziałek, dnia 15 sierpnia 1838 r. w ogrodzie Hotelu „Strzelnica” wielka Zabawa Ludowa połączona z różnymi niespodziankami. Początek od godz. 14-tej. W programie: Strzelanie dla pań i panów z broni małokalibrowej i wiatrówek o cenne nagrody. Loteria fantowa, gra w czekoladę, licytacja amerykańska itp. Wydawanie fantów od godz. 15-tej zaś rozdanie nagród o godz. 19,30 w „Strzelnicy”.

Wstęp do ogrodu dla żołnierzy i bezrobotnych, dzieci w towarzystwie rodziców bezpłatnie. Dla innych 20 gr. od

osoby. Wieczorem w salach Hotelu „Strzelnica” Zabawa Taneczna. Wstęp dla pań 0,50 zł dla panów 1 zł. Podczas zabawy przegrywać będą dwie doborowe orkiestry (dudy). W razie niepogody zabawa odbędzie się w salach „Strzelnic”. Najbardziej liczniejszy udział prosí Komitet.

Wiadomości kościelne.

od 14. 8. — 22. 8. 38 r.

Niedziela, 14. 8. 38. Po sumie zebr. Kółka Włościanek. Po niesporach zebr. III. Zakonu i Kat. Stow. Mężów w Domu Kat. O godz. 2-giej zebr. Bractwa Opatrz. O godz. 1-szej zebr. Hallerczyków w Hotelu Wielkopolskim.

Poniedziałek, 15. 8. 38. Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny. Odpust w Baszkowie. Po niesporach zebr. Bractwa Wstrzemieźliwości i róż. Panien. Zaprasza się również dzieci, które złożyły obietnicę wstrzemu. po 1 Kom. św.

Wtorek, 16. 8. 38. O godz. 7,15 msza św. w kościółku św. Rocha.

Środa, 17. 8. 38. O godz. 8-mej zebr. Kółka Liturg. Jedność.

Czwartek, 18. 8. 38. O godz. 7 — 8 Wystaw. i Ador. Najśw. Sakr.

Sobota, 20. 8. 38. Spowiedź jak zwykle.

Niedziela, 21. 8. 38. Po sumie na salce zebr. Zw. Inw. Cywil. Po niesporach Róż. Młodzieńców w kościele. Piętarzanka do Czestochowy wyjeżdża dnia 18-go września. Kasy przyjeżdżu wynoszą w przypuszczeniu 9,— zł. Zgłoszenia do dnia 11. 9. w Biurze Parafialnym.

Kanalizacja w mieście.

Prace związane z urządzeniem kanalizacji postępują bardzo szybko i sprawnie. Dotychczas prowadzone prace za miastem były stosunkowo łatwe, nie trzeba było tak głęboko kopać ziemi i same ziemia była bardzo ubita. Wkraczając do miasta kierownictwo robót musiało powiększyć dość znacznie ilość robotników ziemnych gdyż trudność sprawia niezwykle sypka ziemia którą w korytarzach kopanych wspiera się 5 cm deskami. Czołówka robotnicza znajduje się przed Rzeźnią Miejską. Nieco za nią postępują robotnicy zakładający w dalszym ciągu rury betonowe. H-r.

Z ekranu.

Kino „PROMIEN” wyświetla wiedeńską komedię muzyczną pt.: „MELODIE Z NAD DUNAJU”. Ciekawy scenariusz przedstawia dzieje krótkiego, bo niedobranego małżeństwa między wiedeńskim muzykiem, a ekscentryczną Amerykanką. Role te krenia popularny artysta Herman Thimig i uroczą gwiazdę ekranu Liana Haid. Obok nich występuje Gusti Huber, Georg Aleksander i świetny komik Leo Slezak. Na tle bogatej wystawy toczy się żywa akcja, pełna komicznych sytuacji. Jak wszystkie filmy wiedeńskie, komedia oznacza się miłym, pogodnym nastrojeniem zdrowym humorem i sentymentem. Na uwagę zasługuje bogactwo dobrej muzyki, tak symfonicznej, jak lekkiej.

W nadprogramie ciekawy Tygodnik Aktualności P.A.T.

Wielka uroczystość kościelna w Nowejwsi.

W niedzielę, dn. 14 sierpnia br. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego ołtarza głównego w kościele parafialnym w Nowejwsi. Ołtarz wybudowano kosztem 7.000 zł, które to ufundowali drogą zbiórki około 100 parafianie. Obrzędu poświęcenia dokona ks. dziekan Sniatała z Dobrzycy. Ołtarz religijny nabyła parafia Nowejwsi w składnicach Św. Wojciecha w Poznaniu. Pieśni kościelne wykona chór kościelny św. Cecylii którego dyrygentem jest p. St. Leczykiewicz. Program uroczystości: o godz. 8 msza św. przy bocznym ołtarzu, po której odbędzie się około 11-tej uroczysta procesja z poświęceniem ołtarza — a na zakończenie suma. O 16-tej nieszpory dla ludności wiejskiej. H-r.

Dożynki Powiatowe.

Powiatowe Towarzystwo Kółek Rolniczych w Krotoszynie przy współudziale Kół Włościanek, Absolwentów Szkół Rolniczych, Szkoły Roln. i Zespołów Przystosowania Roln. urządzi w niedzielę, dnia 21 sierpnia 1938 r. w ogrodzie Hotelu „Strzelnica” w Krotoszynie Dożynki Powiatowe. Program: o godz. 9: Zbiórka wszystkich Kółek Rolniczych Kół Włościanek, Absolwentów i nieznio Szkoł Rolniczych oraz zespołów Pra

5 do 10 złotych dziennie

zarobić można, sprzedając artykuły sezonowe

Zgł. Zielona Drogeria Kazimierz Bajerlein
Tel. 169 KROTOSZYN Zdunowska 6

Dom mieszkalny

I ptr. wraz z zabudowaniami jak spichlerz, chlewy i t. p. w Krotoszynie przy ul. Piastowskiej 31. sprzedam korzystnie

Maria Psikucka, Krotoszyn, Piastowska 31

sposobienia Rolniczego w Strzelniey, o godz. 11-tej wymarsz na nabożeństwo ulicami: Kollataja, Sienkiewicza, Piastowska — do kościoła poklasztornego, o godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo, o godz. 11,30 powrót do Strzelniey, o godz. 11,45 uroczysta akademii, a) Zagajenie i powitanie gości przez Prezesa P.T.K.R. p. Rajskiego, b) deklamacja, c) wiazanka pieśni ludowych — odegra orkiestra wojskowa, d) referat aktualny związany z uroczystością, e) śpiewy, f) przemówienie gości, g) Zakończenie. Przerwa obiadowa do godz. 14,30. O godz. 15-tej pochód dożynkowy wszystkich organizacji ulicami: Kollataja w kierunku Starostwa, Zdunowska, Rynek, Koźmińska, Benicka koło koszar Hallera, Sienkiewicza do Strzelniey, o godz. 15,30 zbiorowe tańce narodowe, śpiewy, wręczanie wieńców, o godz. 20 tej zabawa taneczna w sali Strzelniey.

Podczas uroczystości popołudniowej różne niespodzianki, jak strzelanie z wiatrówki i k.b.k. o nagrody, loteria, licytacja, poczta japońska i wiele innych. Bufet zimny na miejscu. Orkiestra wojskowa. O jaknajbliższe poparcie imprezy uprzejmie prosi Komitet.

Skrzynki listowe w domach.

W budynkach o więcej niż dwóch kondygnacjach spotka się coraz częściej domowe skrzynki listowe, które znakomicie rozwiązują sprawę szybkiego doręczenia i odbioru przesyłek pocztowych.

Skrzynki zaopatrzone w adresy lokatorów, umieszczone są na parterze budynku. Listonosz wkłada do tych skrzynek przesyłki pocztowe, które lokatorzy wyjmują następnie sami. W tych warunkach odpada zupełnie „poszukiwanie” adresatów na piętrach, w oliwnach i t.d.

Praktyczność domowych skrzynek listowych uznają wszystkie większe miasta.

Spodziewać się należy, że również w Krotoszynie skrzynki te znajdą zastosowanie. Domów dwu i więcej piętrowych jest w naszym mieście spora ilość.

Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likier.
hurt — — detal

Właścicielom domów, którzy mają zamiar domowe skrzynki listowe dla wygody swoich lokatorów założyć, udzielają informacji urzędy pocztowe.

Kącik gospodyń domu.

Przegląd targu z dnia 12 sierpnia. Płacono przeciętnie za:

Nabiał: masło 1 kg 3,30—3,60 zł, jaja (mendel) 1 zł, ser biały litewski 1 kg 50 gr.

Warzywo: marchew, cebula (1 pęczek) 5 gr, groch (fasola) 1 kg 15 gr, kapusta (główka) 15—20 gr, kapusta włoska (główka) 20—40 gr, rabarber 1 kg 10 gr, buraki czerwone (1 pęczek) 5 gr, kalarepa (2 pęczki) 15 gr, ogórki (mendel) 20—40 gr, kalafior (główka) 30 gr, pomidory 1 kg 30—50 gr, ziemniaki 1 cetr. 3 zł.

OWOCE: jabłka dobre 1 kg 50—60 gr, gruszki 1 kg. 70—80 gr, brzoskwinie 1 kg 2,40 zł, jeryny 1 kg 1,20 zł, porzeczki 1 kg 30 gr, agrest 1 kg 1 zł, wiśnie kg 1 zł, śliwki kg 1,20 zł, borówki 1 kg 1 zł.

Drób: gołębie para 80 gr, kureczaki para 1,50—2,50 zł, knra sztuka 2,50 zł, kaczka szt. 2—2,50 zł, króliki szt. 1 zł.

Targ bardzo mały. Mały dowóz masła, drobiu, sera litewskiego. Niezwykła frekwencja kupujących. Dowóz borówek pomidorów, jeryn z Kalisza. Panowała naogół wielka drożyzna. H-er.

Nie przeladowywać wozów.

W czwartek, dn. 11. sierpnia br. na ulicy Kościuszki wydarzył się wypadek który na szczęście nie pociągnął przykrych skutków. Wóz naladowany był wosami maki, nagle na skrzyżowaniu z ulicą Piastowską — trzasnęło z hukiem tylne koło. Z przechylającego się wozu poczęły wypadać wory, tuż na chodnik, przechodnie zdołali w ostatniej chwili usunąć się bez szkody dla siebie. Z powodu wypadku ruch uliczny na chwilę był przerwany. H-er.

Wyniki zawodów pływackich w Krotoszynie.

100 m. st. klas. panów: 1. Jarecki K. H.C.P. 1,28, 2. Wolny Z Ostrowia 1,28,3, 3. Szymański K. W.K.S 1,28,4.

100 m. st. dow. panów: 1. Sikora W. W.K.S. 1,10,9, 2. Madajewski M. W.K.S. 1,11, 3. Lisewski H.C.P. 1,12,2.

100 m. st. wznak pań: 1. Szlagowiczówna H.C.P. 1,45,2, 2. Szczuraszykówna Ostrowia 1,45,4, 3. Rypińska W.K.S. 1,55,8.

100 m. st. wznak panów: 1. Lisewski H.C.P. 1,27, 2. Budziński II. Astra 1,30,4 3. Madajewski M. W.K.S. 1,31,6.

200 m. st. dow. panów: 1. Sikora W. W.K.S. 2,44, 2. Wiśniewski II H.C.P. 2,48, 3. Drygas St. W.K.S. 2,50.

100 m. st. klas pań: 1. Szczuraszykówna Ostrowia 1,42, 2. Ratajówna Ostrowia 1,46,4, 3. Szlagowiczówna H.C.P. 1,46,8.

Sztafeta 5x50 m. st. dowolnym pań: 1. W.K.S. 2,44,3, 2. H.C.P. I. 2,51,2, 3. Astra 2 52 1.

Skoki: 1. Lesiński W.K.S., 2. Lisewski H.C.P., 3. Cieślak I Ostrowia.

3 x 100 m st. zmiennym: 1. H.C.P. I 4,08 5, 2. W.K.S. II 4,13 5, 3. Ostrowia I 4,24,6.

200 m. st. klas. pań: 1. Szczuraszykówna Ostrowia 3,39, 2. Ratajówna Ostrowia 3,46, 3. Szlagowiczówna H.C.P. 3,48,1.

SIATKI DRUCIANE

oraz

KOMPLETNE OPŁOCENIA

wykonuje najtaniej
i najstaranniej

Ostrowska Fabryka Wyrobów z Druła

Ostrów - Wlkp.

ul. Marsz. Piłsudskiego 27 tel. 189.

200 m st. klas. panów: 1. Jarecki H.C.P. 3,11,7, 3. Jarecki II. H.C.P. 3,24,8.

Sztafeta 3x100 m. st. zmiennym pań: 1. H.C.P. 5,30, reszta sztafet zdyskwalifikowana.

4x100 m. st. klas panów: 1. W. K. S. 6,28, 2. H.C.P. 6,34, 3. Astra 6,34,4.

Piłka: 1. W.K.S., 2. H.C.P., 3. Astra
Ogólna punktacja: 1. H.C.P. 2,15, 2. W.K.S. 2,13, 3. Ostrowia 94, 4. Astra 56, 5. K.P.W. Ostrow.

Niestety K.S. „Astra” Krotoszyn znalazł się w tych zawodach w fatalnym położeniu, gdyż właśnie najlepsi pływacy odbywają ćwiczenia wojskowe. Gra pomiędzy klubami była bardzo interesująca o czym świadczył entuzjazm publiczności.

Dożynki w Skrzebowie.

Kółko rolnicze w Skrzebowie urządziło w dniu 21 sierpnia uroczystość poświęcenia sztandaru 30-lecia swego istnienia i swe doroczne dożynki. Cały czysty dochód przeznaczony jest na dokończenie nowego kościoła.

W ubiegłych bowiem dwóch latach pobudowano nowy kościół. Z braku jednak funduszy nie zdołano go całkowicie ukończyć i odpowiednio urządzić. Choć w części mają temu zaradzić fundusze, które zostaną zebrane na wyżej wspomnianej imprezie,

Koźmin.

WENTA PARAFIALNA. W niedzielę dnia 4 września 1938 r. odbędzie się w parku Szkoły Ogrodniczej w Koźminie wielka wenta parafialna na pokrycie nadzwyczajnych wydatków kościelnych.

Komitet wenty przygotowuje bardzo wiele niespodzianek.

Niewątpliwie z uwagi na cel zbrojny, nie zabraknie na tejże wencie żadnego parafianina.

Halo!

Halo!

Restauracja
LEŚNICZÓWKA

w Krotoszynie ul. Leśna

Jedynie miejsce wycieczkowe,
Restauracja dobrze zaopatrzona
w ciepłe i zimne potrawy.
Dobrze pielęgnowane wina
— wódki i likiery.

Co niedzielę koncert. Tańce na murawie.

Tam przyjemnie wesoło, zabawiał się nasze koło.

Do Leśniczówki zaprasza wszystkich

M. Gaślorowski
gospodarz

10 DNI TANIEJ KONFEKCJI

Magazyn zaopatrzony w najświeższe nowości w największym wyborze

Konfekcja

PLASZCZE
SUKNIE
BLUZKI
SPÓDNICZKI
PIŻAMY
UBRANIA
SPODNIE

Bielizna

KOSZULE
STANICZKI
KOMBINACJE
KALESONY
KAFTANIKI
PANTALONY
CHUSTECZKI

Galanteria

POŃCZOCHY
SZALE
SWETRY
TOREBKI
PARASOLE
GORSETY
REKAWICZKI

Nadzwyczajna okazja korzystnego zakupu płócien, wszelkiego rodzaju stołowizny i bielizny pościelowej.

Firany - Story - Kapy - Kołdry - Obrusy - Serwetki - Dywany - Chodniki - Robótki - Ręczniki.

Resztki i partie okazjnie zakupione celem reklamy
po cenach bezkonkurencyjnych.

Piękne palta wiosenne cieszące się powszechnym uznaniem. Ewolucja kolorów w dziedzinie koszul męskich. Ulubiona bielizna damska w pięknych kolorach.

Kapelusze damskie, czapki, swetry damskie i dziecięce.
Koronki — Klamry — Guziki — Wstążki — Paski.

Wełna i włóczka.

Trykotaże w najlepszych gatunkach w wszelkich rozmiarach **na składzie**
Wełny — Jedwabie — Woale — Podszewki — Piłta

KRAWATY — KOSZULE — ROŚNIERZYKI — KAPELUSZE.
Czapki — Szelki — Skarpetki — Rękawiczki skórkowe

Golfy

Wiatrówki

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów

I TANIEMI CENAMI.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

OKAZJA Tanio na sprzedaż fortepian, urządzenie restauracyjne jak repozytoria, stoły, krzesła, lustro, kanapa, obrusy gablotkę itp.
Zgłoszenia do Red. Krot. Orędow. Powiat.

Uczeń piekarski

potrzebny od zaraz

Zgłoszenia J. Kolanowski, Piekarnia Zdany
ul. Jana Kazimierza.

Szan. Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie że uruchomiłem nowy samochód osobowy jako

TAKSÓWKĘ

Henryk Kamiński

KROTOSZYN, Benicka 3.
Tel. 33.

FORMULARZE

dla osób ubiegających się o nabycie lub dzierżawę nieruchomości w pasie granicznym są do nabycia w

DRUKARNI KROTOSZYŃSKIEJ

Floriańska 1.

Telefon 164



Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

DROGERIE ŁABĘDZIEM

POD

Rynek 13.

Ludwik Wąsowicz - Krotoszyn

Tel. 129

TUTAJ KUPISZ NAJTANIEJ:

Karbolinum do płotów i farbę urobioną do płotów.

Mydła — Proszki — Sode — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perłomy — Grzebienie — Szczotki — Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centryfug — Oliwa do maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowaska do salatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby - Pokosty - Lakiery - Pendzle - Szablony.

Wielki wybór tapet - najnowszych deseni.

Przybory pszczelarskie.